

Sygn. akt I A Ca 345/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Guzińska
Sędziowie:	SSA Elżbieta Lipińska (spr.) SSO del. Jolanta Solarz
Protokolant:	Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. we W.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 21 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 306/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną nim kwotę obniża do 158.128,77 zł (sto pięćdziesiąt osiem tysięcy sto dwadzieścia osiem złotych 77/100) z ustawowymi odsetkami od 6 września 2011r. do dnia zapłaty; nadto w punkcie II przez obniżenie kwoty kosztów należnych stronie powodowej od strony pozwanej do kwoty 14.046,11 zł;**
2. **dalej idącą apelację oddala;**
3. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) spółki z o.o. we W. kwotę 210.838,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 6 września 2011 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 18.728,15 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 09.10.2010 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ sprzęt estradowy i rekwizyty stanowiące własność artysty M. M., wykorzystywane w jego działalności artystycznej. W dniu, w którym doszło do zdarzenia, poszkodowany M. M. wracał do W. z targów sztuki iluzjonistycznej w

W.. Wszystkie potrzebne mu rekwizyty i sprzęt estradowy przewożone były w przyczepie towarowej o nr rej. (...), dołączonej do samochodu dostawczego V. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność M. Ł., a kierowanego przez S. M.. Pojazd należący do M. Ł. posiadał w dniu zdarzenia obowiązkowe ubezpieczenie pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Przyczepa towarowa została wypożyczona z firmy (...). M. M. jechał w innym pojeździe – w swoim samochodzie osobowym. Do wypadku doszło ok. godziny 4.20 na obwodnicy S., będącej drogą krajową. Kierujący pojazdem S. M., jadąc z prędkością ok. 80 km/h pasem ruchu w kierunku W., chcąc ominąć zwierzę, które wtargnęło nagle na drogę, wykonał gwałtowny ruch w celu zmiany kierunku jazdy, skutkiem czego ciągnięta przyczepa towarowa zachwiała się, a następnie wywróciła się na prawy bok.

W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ sprzęt estradowy i rekwizyty wykorzystywane w działalności artystycznej M. M. i stanowiące jego własność, w tym m.in. unikatowe rekwizyty, nagłośnienie, statywy.

W oparciu o opinię biegłego Sąd I instancji ustalił, że dopuszczalna prędkość na spornym odcinku dla zestawu samochód ciągnący przyczepę wynosiła 70 km/h. Droga była sucha i widoczność dobra, choć ze względu na porę dnia było jeszcze ciemno. Waga przewożonego towaru wynosiła ok. 1 tonę. Towar był spięty tylko jednym pasem, co nie stanowiło wystarczającego zabezpieczenia.

Kierujący pojazdem S. M., w chwili kiedy doszło do wypadku, był zmęczony. Targi, na które wyjechał razem z poszkodowanym, trwały 3 dni i przez 3 poprzednie doby przed zdarzeniem drogowym S. M. nie przespał w pełni żadnej nocy. Pomagał M. M. w rozładunku i załadunku towaru oraz spędzał w W. czas na spotkaniach towarzyskich.

M. M. prowadzi nieewidencjonowaną działalność artystyczną – iluzjonistyczną. Wyjazd na targi do W. związany był z tą działalnością. W czasie, kiedy doszło do zdarzenia, poszkodowany i kierujący byli pracownikami M. Ł., zatrudnionymi w firmie (...). Firma (...) zajmuje się działalnością muzyczną i obsługą techniczną imprez (oświetlenie, nagłośnienie). Firma nie świadczy usług transportowych.

M. Ł. wyraził zgodę na nieodpłatne użyczenie pojazdu w celu przewozu sprzętu artystycznego należącego do poszkodowanego M. M.. S. M. wykonywał przewóz nieodpłatnie, w swoim wolnym czasie, w ramach przysługi koleżeńskiej. Nie otrzymał żadnego wynagrodzenia z tytułu przewozu rzeczy. Poszkodowany płacił jedynie za paliwo, hotel i posiłki podczas wyjazdu. Poszkodowany nie rozliczał się też finansowo z właścicielem samochodu dostawczego V. (...) M. Ł.. M. Ł., S. M. i M. M. są dobrymi kolegami, znającymi się od wielu lat.

Poszkodowany poniósł koszty naprawy uszkodzonych przedmiotów estradowych wykorzystywanych w działalności artystycznej. Koszt naprawy zgodnie z wyceną firmy (...) Sp. z o.o. we W. oraz (...)z/s w S. wyniósł 210.836, 36 zł.

Poszkodowany zgłosił szkodę do pozwanego zakładu ubezpieczeń i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana w dniu 14.04.2011 r. wydała decyzję, w której odmówiła wypłaty odszkodowania twierdząc, że nie odpowiada ze szkody wynikłe z odpłatnego przewozu ładunków, przesyłek, bagażu.

Umową cesji wierzytelności z dnia powód (...) sp. z o.o. z/s we W. nabył od poszkodowanego wierzytelność z tytułu szkody powstałej na skutek zdarzenia z dnia 09.10.2010 r.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowym postępowaniu nie zachodzi sytuacja z przepisu art. 38 ust 1 pkt 2 w/ w ustawy, wyłączająca odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Z materiału dowodowego, w tym zwłaszcza zeznań świadków S. M., M. M., M. Ł., wynika jednoznacznie, że przewóz ładunku poszkodowanego odbywał się w ramach usługi koleżeńskiej, bezpłatnie.

Sąd I instancji uznał, że zarówno czyn sprawcy zdarzenia, jak i wtórna odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń oceniane winny być na zasadzie ryzyka. W związku z przyjętą zasadą odpowiedzialności na stronie powodowej spoczywał ciężar dowodu jedynie co do wykazania powstania i wysokości szkody oraz do wykazania związku przyczynowego między ruchem pojazdu a szkodą, co strona powodowa niewątpliwie uczyniła. Dowód natomiast wystąpienia okoliczności

egzoneracyjnych przeprowadzić musiała strona pozwana jako odpowiadająca za posiadacza pojazdu, zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności z art. 6 k.c. W związku z powyższym, wobec niewykazania zaistnienia przesłanek wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela, Sąd uznał, że pozwany zakład ubezpieczeń odpowiada za szkodę wynikłą z objętego ubezpieczaniem zdarzenia, o czym orzekł w pkt I wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że skrzynie, w których znajdował się sprzęt estradowy były za słabo zabezpieczone, co wynika choćby z opinii biegłego B. Ż. (k. 129). Rolą pozwanego było wykazanie, czy i w jakim stopniu fakt zbyt słabego umocowania sprzętu wpłynął na wysokość szkody. Sąd ten uznał, że w realiach niniejszej sprawy brak jest jednoznacznych ustaleń odnośnie tego, jak dalece mniej uległby uszkodzeniu sprzęt, gdyby był dobrze spięty. Ustalenie tej kwestii mogło odbyć się tylko poprzez uzyskanie wiadomości specjalnych przy pomocy biegłych z zakresu wypadków drogowych i rzeczoznawstwa, zaś strona pozwana takowego wniosku dowodowego nie zgłosiła w procesie. Z tych przyczyn zarzut przyczynienia się poszkodowanego do wysokości szkody, nie został uwzględniony.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie II sentencji wyroku Sąd wydał na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w całości. Orzeczeniu wydanemu przez Sąd I instancji zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za przedmiotową szkodę pomimo odpłatnego charakteru przedmiotowego przewozu; art. 362 k.c. poprzez nieuwzględnienie w kwocie zasądzonej na rzecz powoda faktu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody pomimo ustalenia przez Sąd, że przyczynienie takie miało miejsce;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, prowadzące do błędnych ustaleń faktycznych, tj. w szczególności do nieustalenia odpłatnego charakteru przewozu w przedmiotowej sprawie.

W oparciu o powyższe strona pozwana wniosła o: zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez oddalenie powództwa w całości; zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu; zasądzenie od strony powodowej (...) Sp. z o.o. we W. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. w W. kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego (sygn. sprawy (...).KRS/(...)) z dnia 28 grudnia 2012 r. (...) SA z siedzibą w W. weszła w ogół praw i obowiązków (...) SA z siedzibą w W. (doszło do połączenia obu spółek w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h.).

W oparciu o powyższe (...) SA z siedzibą w W. wstąpiła do niniejszego procesu w charakterze strony pozwanej.

Dowód:

- postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 28 grudnia 2012 r. (k. 205-206),
- KRS strony pozwanej (k. 207-209).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Mając na względzie fakt, że strona pozwana w apelacji zarzuciła zarówno naruszenie prawa materialnego, jaki i procesowego, na wstępie należało rozpoznać zarzut dotyczące naruszenia procedury cywilnej, ponieważ ocena zasadności naruszenia prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku dokonane zostały prawidłowo, tj. zgodnie z przepisami prawa procesowego.

Rozważając zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. podkreślić należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo odbywa się wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo–skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27.09.2002 r., sygn. II CKN 817/00).

W realiach analizowanej sprawy powyższe okoliczności nie zaistniały, albowiem Sąd Okręgowy ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Dokonując zaś oceny tak zebranego materiału dowodowego Sąd ten nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów wyznaczonych treścią przepisu art. 233 k.p.c., a w szczególności zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. W konsekwencji uznać należało, że wszelkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji były prawidłowe i znajdowały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, a zatem należy przyjąć je za podstawę rozstrzygnięcia.

Sformułowany przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w istocie zmierzał do podważenia zasadności przyjęcia przez Sąd I instancji, że przewóz miał charakter nieodpłatny, co z kolei doprowadziło Sąd do konkluzji, iż w przedmiotowej sprawie nie znajduje zastosowania art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W dalszej kolejności należy zatem przejść do oceny charakteru przedmiotowego przewozu w świetle regulacji zawartej w art. 38 ust. 1 pkt 2 w/w ustawy.

Zgodnie z art. 38 ust 1 pkt 2 w/w. ustawy zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody wynikłe w przewożonych za opłatą ładunkach, przesyłkach lub bagażu, chyba że odpowiedzialność za powstałą szkodę ponosi posiadacz innego pojazdu mechanicznego niż pojazd przewożący te przedmioty.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni stanowisko Sąd I instancji, że w przedmiotowej sprawie nie można mówić o odpłatnym charakterze przewozu. W pierwszej kolejności wskazać należy, że pomimo, iż poszkodowany poniósł pewne wydatki związane z kosztami utrzymania kierowcy pojazdu w trakcie wyjazdu, okoliczność ta nie mogła skutkować uznaniem przewozu za odpłatny. Podkreślić w tym miejscu należy, że wydatki te nie były ponoszone na rzecz właściciela pojazdu, ale na rzecz kierowcy pojazdu, a sam właściciel nie otrzymał z tego tytułu żadnego ekwiwalentu, który mógłby zostać uznany za jakąkolwiek formę odpłatności. Wreszcie o nieodpłatnym charakterze spornego przewozu świadczy okoliczność, że S. M. (kierowca pojazdu), M. M. (poszkodowany) oraz M. Ł. (właściciel pojazdu) pozostają w bliskich relacjach koleżeńskich. W świetle tych ustaleń bez najmniejszej dozy wątpliwości uznać należy, że zarówno użyczenie pojazdu przez M. Ł., jak i fakt prowadzenia go przez S. M. miały charakter bezinteresownej pomocy koleżeńskiej.

Na marginesie wskazać jedynie należy, że firma prowadzona przez M. Ł. nie świadczy usług w zakresie przewozu.

Ustalając powyższe okoliczności Sąd I instancji zasadnie oparł się na zeznaniach świadków, tj. S. M., M. M., M. Ł., z których jednoznacznie wynika, że przewóz ładunku poszkodowanego miał nieodpłatny charakter.

Mając na uwadze powyższe za bezzasadne należało uznać sformułowane przez stronę pozwaną zarzuty dotyczące zarówno naruszenia art. 233 k.p.c. jak i art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Tym samym wyrok Sądu I instancji co do zasady uznać należało za słuszny.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu strony pozwanej wskazać należy, że zasadnie zarzuciła Sądowi I instancji nieuwzględnienie w kwocie zasądzonej na rzecz strony powodowej faktu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Rację ma strona pozwana wskazując, że wysokość przyczynienia stanowi kwestię uznaniową i to do oceny Sądu należy ostateczna decyzja, w zakresie ustalenia wysokości przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody oraz jej rozmiaru, czemu Sąd winien dać wyraz w orzeczeniu końcowym. Interpretacji art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka do zastosowania art. 362 k.c. – obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego – wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego. Jeżeli natomiast odpowiedzialność za szkodę oparta jest na zasadzie winy, nieodzowną przesłanką przyczynienia się poszkodowanego jest jego zawinienie (por. wyrok SN z dnia 16 września 2003 r., sygn. akt IV CKN 481/01).

W ocenie Sądu Apelacyjnego należy przyjąć, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody poprzez niewłaściwe zabezpieczenie należących do niego przedmiotów. Trzeba bowiem wskazać, że o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody można mówić wówczas, gdy jego zachowanie jest jednym z czynników powstania szkody w tym znaczeniu, że szkoda nie powstałaby, gdyby powód nie zachował się w określony sposób. Okoliczność, że ładunek został zabezpieczony w sposób nieodpowiedni, wynika jednoznacznie z zeznań zarówno poszkodowanego M. M. (k. 91) jak i kierowcy pojazdu S. M. (k. 92), którzy przyznali, iż ładunek zabezpieczony był w niewystarczającym stopniu. Dodatkowo jak wynika z treści opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych (k. 125-129) okoliczność ta mogła przyczynić się do powstania przedmiotowej szkody.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że postępowanie dowodowe jednoznacznie wskazuje na to, iż ładunek nie był właściwie zabezpieczony. Tym samym w ramach tzw. sędziowskiego wymiaru odszkodowania za zasadne i odpowiadające przesłankom z art. 362 k.c. należy uznać, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody w 30 % i w takim też zakresie należało zmniejszyć należne stronie powodowej odszkodowanie.

Natomiast na uwzględnienie nie zasługuje zarzut strony pozwanej zmierzający do ustalenia przyczynienia się poszkodowanego w zakresie wyższym aniżeli 30 %, tj. w zakresie 70%. Co prawda kierowca pojazdu S. M., jak sam zeznał, w chwili zdarzenia był zmęczony oraz niewyspany, ale w oparciu o opinię biegłego nie sposób przyjąć, żeby manewry podjęte przez kierującego oraz jego reakcje w świetle zrekonstruowanego przebiegu zdarzenia były nieprawidłowe.

Powyższe oznacza, że przy uwzględnieniu 30 % przyczynienia się poszkodowanego do powstałej szkody, zasądzona przez Sąd I instancji na rzecz strony powodowej kwota – 210.838,36 zł, uległa stosunkowemu obniżeniu, tj. do kwoty 158.128,77 zł. Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia w tym zakresie była również zmiana rozstrzygnięcia Sądu I instancji w części dotyczącej orzeczenia o kosztach.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.,

Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 wyroku, oddalając dalej idącą apelację w punkcie 2 wyroku w oparciu o art. 385 k.p.c. Koszty postępowania apelacyjnego mając na uwadze jego wynik zostały pomiędzy stronami stosunkowo rozdzielone, co znalazło swój wyraz w punkcie 3 orzeczenia zgodnie z art. 100 k.p.c.

bp